GAZETA KRAKOWSKA

Nro 51.

Z KRAKOWA DNIA 27. CZERWCA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Petersburga d. 7 Maia.

Radca Stanu Pan Loder (sławny Anatomik, który dawniey bawił w Halli i Jenie) założył był na rozkaz N. Imperatora w Moskwie lazaret na 3000 ludzi, która to liczba pomnożyła się poźniey do 28 tysięcy. Za nadeyściem Francuzow przeniesiono ten szpital do kilku małych miast Gubernii Rezańskiey. Pan Loder zebrał tam powoli przeszło 30tu chirurgow i przeszło 100 uczniow lekarskich, i opatrywał od 14 Września 1812 do 1 Lutego 1813 ranionych 29,028, pomiędzy któremi było 555 officerow. Z tey liczby przyszło zupełnie do zdrowia 18,820 ludzi; inwalidami, których użyć można, zostało 3098, a tylko 1656 ludzi umarło, to iest, blisko 6ciu na sto. Za tak znakomitą przysługe Pan Loder otrzymał od N. Imperatora reskrypt w wyrazach bardzo dla niego pochlebnych i order S. Anny 2giey klassy.

Z Dessau d. 8 Czerwca.

Po chlubney potyczce pod Halberstadt postanowił niezmordowanie czynny Jenerał Czerniszew znieść korpus nieprzyiacielski stoiący w Lipsku, składaiący się około z 6000 piechoty wraz z kilku tysiącami chorych, a 2000 jazdy pod dowodztwem Xcia Padwy. Aże siły iego korpusu nie były dostateczne do tego przedsięwzięcia, poiechał więc do Jenerała Hrabiego Woronzowa, dowodzącego korpusem oblegaiącym Magdeburg, i w kilku godzinach umowił się z tym rownie odważnym iak biegłym Jenerałem o plan uderzenia na nieprzyiaciela. Wezwano także Pułkownika Lützowa i Majora Petersdorffa, aby z swemi korpusami ochotnikow, po których wiele spodziewać się można było, natarcie wspierali. Puszczono się w drogę dla zagrożenia na pozor innym punktom. Lecz dnia 6 rano wyruszywszy Jenerał Czerniszew z Bernburga uszedł z korpusem swoim 9 mil w 24 godzinach, i stanął dnia 7go rano w okolicy Lipska pod Taucha, gdy w tymże czasie część korpusow Woronzowa i Lützowa także szybkim krokiem z Delitsch prostą drogą ciągnąc, pod Lipstk przybyła.

Niedaleko Taucha powzięte wiado-

mość, że jazda nieprzyiacielska nieznayduie się w mieście, ale w Taucha, i w przyległych wsiach na około Lipska iest rozłożona. Gdy koniecznie trzeba było przeyść przez Taucha, dla zbliżenia się bardziey do Lipska przez tameczny most na Partnie, dano natychmiast rozkaz, aby Major Kuniew z Rygskim pułkiem dragonow Taucha opanował, a Pułkownik Wiassow z dwoma pułkami kozakow i z Izumskim pułkiem huzarow przez wieś Schönbek nieprzyiaciela otoczył, dla przecięcia mu odwrotu.

Obadwa wykonali dane im zlecenie z taką dokładnością i szybkością, iż nieprzyiaciel bez znacznego odporu wszędzie odpartym, ubitym, lub zabranym i rozproszonym został. Jedynie pod Taucha, gdzie nieprzyiacielski pułk strzelcow i pułk huzarow na wzgorzu nie daleko wiatraka uszykowane stały, walka była zacietsza, ale i tu pomyślnie się skończyła, ponieważ wszystkich czyniących odpor w pień wycięto lub w niewolą zabrano. Zebrało się wszelako znowu kilka szwadronow, i te uszykowały się przed lasem na wschód od Taucha. Gdy na nie uderzyć miano, przybył nieprzyiacielski Jenerał Lamotte do Jenerała Woronzowa, a Jenerał Pierret do Czerniszewa z trębaczem dla zakończenia rozlewu krwi przez w cale niespodzianą wiadomość o zawartem między głownemi woyskami dwumiesięcznem zawieszeniu broni.

Jenerał Czerniszew wziął zrazu tę wiadomość za wybieg woienny, dla ocalenia reszty jazdy i piechoty prawie otoczoney w Lipsku, z której, iak pod Luneburgiem, Könnern i Halberstadt, żaden człowiek nie byłby uszedł; gdy iednak oba nieprzyiacielscy Jenerałowie ofiarowali się iako zakładnicy zostać kilka dni w obozie Rossyyskim aż do nadeyścia potwierdzenia tey wiadomości, nie można było o prawdzie powątpiewać. Jenerał Czerniszew musiał ten interes zdać starszemu Jenerałowi Porucznikowi Woronzowi, i wyprawił na ten koniec Adjutanta do niego, ale oraz dał rozkaz do dalszego działania. Tymczasem nieprzyiaciel korzystaiąc z zawieszenia walki, nastąpionego z powodu przybycia posłańca rozeymowego, cofnął się i uszykował z resztą jazdy pod Lipskiem. Jenerał Woronzow nie mógł także powątpiewać o prawdzie udzieloney mu wiadomości. Słowem, chlubnie dobyty oręż włożono do pochwy, a wieniec zwyciezki około skroni obu młodych bohatyrow nie był dokończony.

Pod czas tych wypadkow u korpusu Jenerała Czerniszewa, przydybał także niedaleko Lipska Jenerał Dorok z korpusu Woronzowa oddział jazdy nieprzyiacielskiey, który podobnież zrąbanym lub zabranym został. Nigdzie się przewaga jazdy Rossyyskiey bardziey nie okazała, iak w tey rozprawie, albowiem liczba poległych i ranionych z naszey strony bardzo mała, gdy przeciwnie nieprzyiacielowi korpus Czerniszewa około 400 jeńcow, łącznie z pułkownikiem i 12 officerami, a korpus Woronzowa około 130, łącznie z 4 officerami zabrały.

Strata nieprzyiacielska w zabitych bardzo znaczna, ale dokładnie iey podać nie można, ponieważ korpusom naszym sposobem wcale nieprzewidzianym przeszkodzono utrzymać się na polu bitwy. Przewaga jazdy w tey walce tem widocz-

nieysza była, że miała do czynienia z nowozaciężnemi bardzo młodemi ludźmi.

Nayniekontentnieysze były te oddziały, które w cale do boiu nienależały, iako to, większa część korpusu Woronzowa, a szczególniey korpus Lützowa, który pozbawionym zoftał pożądaney sposobności usprawiedliwienia wysokich oczekiwań narodu, ftawszy kilka godzin pod bronią, ani razu nie wyftrzeliwszy.

Z Mitawy d. 11 *Maia* (*d. k.*)

Miafto nasze wśród powszechnego żalu i smutku oddało dziś oftatnią cześć szanownym zwłokom JO. Jenerała Feldmarszałka, Xcia Michała Łaryonowicza Goleniszczewa-Kutuzowa-Smoleńskiego, które przywieziono tu o godzinie 3ciey z północy. O dwie wiorsty od miafta spotkali ie tuteysi kupcy, i wyprzągłszy konie z powozu, łzami się zalewaiąc, sami ie wieźli. Załobna ta processya, wpośrod śpiewania duchowieńftwa i bicia we dzwony, poftępowała aż do tuteyszego kościoła S. Symeona, gdzie odprawiły się żałobne modły, w obecności wielkiego zgromadzenia ludu. Po czem gorliwe kupiectwo wiozło ieszcze blisko wiorfty za miafto do punktu, gdzie we dwa szeregi uszykowane ftało woysko, które oddało honory zwłokom, i na salwę trzykroć z ręczney wyftrzeliło broni. Okrzyki ludu wyrażały rzeczywiftą iego wdzięczność dla męża, który w pełnym sławy zawodzie dni swoie zakończył, a w sercach prawych oyczyzny synow wieczney dla siebie wdzięczności pomnik zoftawił.

Z Białegostoku d. 2 *Maia.*

Wczoray weszły tu iedna kompaniia artyleryi konney ciężkiey i 8 szwadronow huzarow, należących do woyska odwodowego, pod dowodztwem Jenerała Majora Bezobrazowa. Licznie na ten widok lud zgromadzony, nie mógł się nasycić oglądaniem rownie porządku, w iakim to woysko wchodziło do miafta naszego, i rycerskiey prawdziwie iego poftawy, iako też piękności i dzielności koni. Powszechnie się dziwiono, widząc że Rossya bez wszelkiey obcey pomocy, w samey sobie nieprzeliczone i niewyczerpane posiada środki do pokonania nieprzyiacielskiey potęgi. Jutro przechodzić będzie tędy druga kompaniia artyleryi konney ciężkiey. Są to kompanie nowo zupełnie utworzone.

Z Wiednia d. 19 *Czerwca.*

N. Cesarz zaszczycił Majora Daniela Vukasowicha od 32go pieszego pułku Arcy Xcia Karola godnością C. K. szambelana.

Dzisieysza gazeta dworska zawiera pod artykułem *Teatr woyny* co naftępuie:

Monitor pod d. 8 Czerwca donosząc o dawnieyszych zdarzeniach pod Hamburgiem, wyraża: "Duńskie woyska działaią wspólnie z Francuzkiemi. D. 25 Maia widzieli się z sobą obuftroni dowodcy dla umowienia planu działania. Duński Minifter spraw wewnętrznych, Hrabia Kaas, wysłany zoftał od Króla Jmć Duńskiego z zleceniami do głowney kwatery Cesarza Napoleona.,,

Tenże Monitor zawiera naftępuiące doniesienia:

Dnia 30 *Maia.*

Idący z Augszburga transport dział i około 50 wozow z ammunicyą, oddalił się z woyskowego gościńca i udał się z

Augszburga na Baireit i Chemnitz. Między Zwickau i Chemnitz uderzył na ten transport nieprzyiacielski podiazd i zabrał z niego 200 ludzi, 300 koni, 8 dział, i kilkanaście wozow zniszczył. Działa odbite w prawdzie zostały; ale wszelako rozkazał J. C. K. Mość dochodzić kto poważył się oddalać od gościńca, który był na Wircburg i Fulda przepisany. Ktokolwiek bądź czy Jenerał, czy woyskowy kommissarz ma bydź wedle ustaw woyskowych ukarany.

Z 400 konnicy idącey z Brunświka Jenerał Poinsot, napadniony był przy Halli od 7 do 800 nieprzyiacielskiey konnicy i z 100 ludzi w niewolą zabrany został. Do Lipska 200 tylko ludzi wrociło.

Xże Padwy (Jenerał Arrighi) przybył do Lipska, gdzie zbiera jazdę, dla oczyszczenia całego lewego brzegu Elby.

D. 31 *Maia w wieczor.*

Xże Wincencyi, Hrabia Szuwałow i Jenerał Kleist mieli ośmnastogodzinne naradzenie w klasztorze Wahlstadt pod Lignicą. Wczoray o godzinie 5 wieczorem roziechali się. Wypadek ich naradzenia ieszcze nie wiadomy. Mowią, iż ugodzili się na zasady zawieszenia broni, i rozchodziło się tylko o graniczną liniią. D. 31 o godzinie 6 wieczorem rozpoczęły się na nowo układy w okolicy Striegau.

Głowna kwatera Cesarza była w Neumarkt; Xcia Moskwy, pod którego rozkazami zostaią Jenerałowie Lauriston i Reynier, w Lissa. Xże Tarentu i Jenerał Bertrand stali między Jauer i Striegau; Xże Raguzy między Moys i Neumarkt; Xże Belluny w Steinau nad Odrą. Głogow był zupełnie oswobodzony. Osada odnosiła zawsze w swoich wycieczkach korzyści. Twierdza miała ieszcze na 7 miesięcy żywności.

Gdy Xże Reggio stanął d. 28 w Hoyerswerda, uderzył na niego Jenerał Bülow w 15 do 18,000 ludzi; lecz w wszystkich mieyscach został odparty i o 2 godziny drogi był ścigany.

Powyższa gazeta dworska umieściła z Danii taki artykuł:

Na mieyscu Xcia Chrystyana, który odebrał przeznaczenie do Norwegii i w połowie Maia tam poiechał, mianował Król dowodcą zebranych woysk w Holsztynie Jenerała Hrabiego Schulenburga.

Kopenhagska rządowa gazeta pod d. 23 Maia zawiera następuiące urzędowe oznaymienie o teraźnieyszych politycznych stosunkach Danii:

"Daremne były gorliwe starania Króla dla zmnieyszenia ciężarow, które wiernych iego poddanych uciskaią przez ustanie nayważnieyszego źrodła zarobku i przez przerwanie związku między obiema państwami. Hrabia Bernstorff, który posłany był do Londynu z propozycyami pokoiu odesłany został od rządu Angielskiego bez wysłuchania nawet. Dano mu tylko poznać, że w innem mieyscu, nie w Londynie, i to pod udziałem Szwecyi, podane Danii zostaną nieodmienne warunki do pokoiu, których zasadą będą żądania Szwecyi. Wiadomo dostatecznie, iż żądania te wymierzone są przeciw bezpieczeństwu kraiu i rozerwaniu spoionego państwa. Musi zatem woyna daley bydź prowadzoną. J. K. Mość polega z zaufaniem na przywiązaniu i męztwie wiernego swoiego ludu, na słuszności swoiey i

naszey sprawy.„

Z Berlina d. 15 Czerwca.

Królewicz Xże Wilhelm i Xżna Małżonka iego przybyli tu wczoray po południu z Frankfortu nad Odrą w dobrem zdrowiu.

W niedzielę d. 13 przed południem weszła tu część korpusu Bülowa, to iest należąca do brygady Xcia Hessen-Homburg piechota i artylerya, Halską bramą. Wielkorządca tuteyszey stolicy, Jenerał piechoty L'Estocq, wyiechał na przeciwko niey z licznym orszakiem woyskowym i wprowadził ią wraz z Jenerałem Bülow do miasta. Mężne woyska przyięte zostały od wdzięcznych współobywateli z wylaniem serca i pobratersku ie uczęstowali. Nieznać na walecznych tych woiownikach trudow, które za nas ponieśli; żywa ich postawa wzbudza w wszystkich odwagę. W długim szeregu widzieć można było wieżdzaiących tu oprocz dowodzącego Jenerała porucznika Bülow, Jenerała majora Xcia Hessen-Homburg, Jenerałow majorow Borstel i Oppen; Pułkownikow Boyen i Kraft, wraz z Rossyyskiemi Pułkownikami Claud i Wittinghoffen; Xcia Hohenzollern-Hechingen, majora od głownego sztabu; majorow Perbandt, Holzendorf, Stöholm, dowodcę 3go wschodnio-pruskiego pieszego pułku, i Beckendorf, dowodcę 2go wschodnio-pruskiego bataliionu grenadyerow. Waleczni obrońcy naszego miasta nie dozwolili uiąć sobie honoru w osadzeniu straży.

Xże Radziwił przyiechał z Frankenstein do naszego miasta, którego dniem pierwey wysoka iego Małżonka wraz z familiią poprzedziła.

Przybyli tu: Rossyyski Major Herbert z Lignicy; Duński goniec Porucznik Glass z głowney kwatery; Angielski goniec Baillie z Gransee, i Szwedzki podpułkownik z Mittenwaldu.

Wyiechali: Xże Hessen-Homburg do Frankfortu; Jenerał major Krusemark do głowney kwatery; W. Łowczy Hrabia Moltke do Strelitz; Angielski goniec Pigley do głowney kwatery.

Przyprowadzono tu 391 Francuzkich jeńcow, a odprowadzono 281.

Z Nowegoiorku d. 17 Kwietnia.

(*Z Pism Angielskich.*)

Flota Angielska krąży do tego czasu w zatoce Delaware, pod Bostonem i Newport, i grozi to Lewistonowi, to Hookowi, to innem mieyscom, nie przypuszczaiąc iednak nigdzie prawdziwego attaku. Tymczasem poczynione zostały na wszystkich tych brzegach mocne przygotowania do odparcia iey zamachow. Woyska narodowe stały w gotowości i pełne męztwa.

Amerykańska fregata Chesapeake, o którą obawiano się poniekąd, zawinęła tymczasem z wszystkiemi poczynionemi zdobyczami do portu Bostonskiego. Pomiędzy iey zdobyczami znaydowało się kilka Angielskich statkow, a ładunek iednego z nich szacowano do 180,000 dolarow. Jedna tylko ieszcze Amerykańska fregata Essex znayduie się na morzu.

Stoiące na granicach Kanady Amerykańskie woysko gotowało się na początku Kwietnia do otworzenia kampanii. Codziennie przybywały mu posiłki w ludziach, działach i potrzebach woiennych.

Proponowana w kongressie ustawa,

ażeby Prezydent w przypadku popełnionego gwałtu przez poddanych Angielskich lub Indyanow przeciw obywatelom Amerykańskim, użył prawa odwetu na Angielskich lub Indyańskich jeńcach, przyiętą od obu izb i Prezydentowi do uskutecznienia oddana zostala.

P. Heath w Bostonie wynalazł prochowe race z sprężynami, które 5 funtow ważące, rzucane bydź mogą o 2000 sążni, a zatem przechodzą race Kongrewa, które 12 funtow ważą, i nie idą iak o 1500 sążni. Wynalazca czynił z niemi doświadczenia w obecności Komodora Rodgera, Kapitana Hull i wielu officerow, które ci za doskonałe uznali.

Z Londynu d. 30 Maia.

Londyńska gazeta pod d. 22 Maia wyraża, iż po przywroceniu przyiacielskich stosunkow z Rossyą, te okręty Rossyyskie, które iako posiłkuiące Francuzow pod rozkazami Admirała Sieniawina w roku 1808 w porcie Lizbonskim stały, i na mocy zawartey pod ow czas (d. 30 Sierpnia) w Cintra kapitulacyi, Anglii pod warunkiem oddane zostały, ażeby lud natychmiast, a okręty w sześć miesięcy po przywroconym pokoiu do Rossyi odesłane zostały, chciano teraz odesłać i kazano ie tym końcem obeyrzeć; ale znaleziono ie po pięcio letnim pobycie w porcie Portsmutskim niezdatnemi do wytrzymania morza, i nakazano one z strony Rossyyskiey sprzedać.

Sprawa Katolikow Irlandzkich, która cztery razy w niższey izbie roztrząsana była, zakończoną nareszcie została w sposobie niemałym tak dla Katolikow, iako i ich obrońcow.

P. Grattan wniosł ieszcze d. 30 Kwietnia do niższey izby proiekt do bilu względem zniesienia niektórych uciążeń Rzymsko katolickich poddanych J. K. Mci. Podług tego bilu Katolicy, skoroby przepisaną tym bilem przysięgę wykonali, mieli bydź przypuszczonemi do zasiadania w obu izbach parlamentu, głosowania przy obieraniu członkow do parlamentu, do wszystkich urzędow cywilnych i woyskowych, wyiąwszy urządy Lorda kanclerza, Lorda pieczętarza, Lorda namiestnika i wice namiestnika Irlandyi, i t. d. Gdy proiekt ten dwa razy był odczytany, i częścią zaprzeczany, częścią wspierany, odesłany nakoniec został do kommissyi o żądanie o nim rapportu.

Zdanie tego rapportu przypadało z porządku dziennego w d. 24 b. m. Mowca oświadczył w imieniu kommissyi, iż od dawnego czasu nie zatrudniał izby ważnieyszy przedmiot; idzie bowiem o przypuszczenie katolikow do praw politycznych w protestanckim państwie. To chcianoby uskutecznić w sposobie, ażeby obie strony były zaspokoione: protestanci mieli rękoymią przeciw przywłaszczeniom katolikow, ci zaś, ażeby rownych praw z tamtemi używali; lecz pokazuie się, iż podwoynego tego celu nie podobna dopiąć; bo ani wydział katolikow w Irlandyi, ani katolickie duchowieństwo okazują się bydź kontenci z osnowy proponowanego bilu, i rownież część protestanckiego narodu. Katolicki tytularny biskup Dubliński powiedział, iż takowy bil byłby gorszy, niżeli dotychczasowe ograniczenia, a mieszkaiący w kraiu Wikaryusz Papiezki oświadczył, iż dobry Irlandzki katolik powinien raczey życie utracić, niżeli przepisaną bilem przysięgę

wykonać. Nie można zatem w teraźnieyszym czasie nic innego spodziewać się z tego bilu, iak iż otworzyłby pole do zakłoceń i zaburzeń w kraiu. Tu rozszerzył się mowca, iak niebezpieczna byłoby rzeczą przypuścić katolikow Irlandzkich do parlamentu i urzędow stanu, i zezwalał tylko na przypuszczenie ich do służby morskiey i woyskowey. Na poparcie iak niebezpiecznym staćby się mogł katolik na każdym innym urzędzie dla kraiu Angielskiego, przywiodł, że w Irlandyi znayduią się Benedyktyni, Franciszkanie, Dominikanie i prawie wszystkie zakony, a nawet dla jezuitow są tam ieszcze pieniądze złożone; że często wysełaią uczniow na teologiczne nauki do Sycylii, którzy się tam oxięzaią, potem do kraiu powracaią dla edukowania młodzieży Irlandzkiey. Wszystkie te okoliczności, mowił, powinny rząd uczynić bacznym, a parlament ostrożnym. Z tem wszystkiem możnaby katolikom nadać niektóre nieszkodliwe zezwolenia względem służby Bożey, ale o tych nic bil nie wspomina. Widać zatem, że nie duch cierpienia poddał ten bil, ale iedynie zamiar nadania katolickiey stronie w Irlandyi polityczną przewagę. Na to nie może on iako mowca zezwolić, ponieważ to sprawiłoby odmianę w politycznym systemacie kraiu i wstrząsnęłoby całą budowę rządu. Przepisana przysięga nie daie żadnego bezpieczeństwa. Przed dwiema bowiem dopiero dniami katolicki ieden biskup i obrońca Irlandczykow kazał w Londynie pewne wydrukować nauki i te rozrzucił, co iest iasnym tego dowodem. Nie tylko wykonywa każdy katolik przysięgę na wierność duchowney władzy Papiezkiey, ale wszyscy zakonnicy zostaią pod posłuszeństwem swoich jenerałow, którzy mieszkaiąc w rożnych kraiach, maią nad niemi zupełną władzę. Ze wszystkich tych względow nie można od katolikow Irlandzkich przeciwney wymagać przysięgi, a zatem iako mowca iest tego zdania, iż z proponowanego bilu należałoby naprzod wyrzucić słowa, nadaiące katolikom prawo do zasiadania w obu izbach parlamentu.

Tu powstały żywe spory. P. Whitbread i inne członki strony opozycyyney, obstaiące za prawami Irlandczykow, okazali swoie zadziwienie względem szczegolnieyszego oręża, który nieprzyiaciele katolikow, milcząc długo, na końcu przeciw nim obrocili. Ograniczenia, które mowca proponuie, mowili, wyrownywaią całkowitemu odrzuceniu ich sprawy. Jeżeli chcą wyłączyć katolikow od zasiadania w parlamencie, tedy lepiey cały bil odrzucić. Tak mowili P. Grattan, P. Canning i na końcu Minister Lord Castlereagh, wszyscy trzey usprawiedliwiali katolikow przeciw tak szpetnem obwinieniom; ostatni dodał iednak, iż mowi z własnego przekonania, ale nie z natchnienia gabitetu.

Nakoniec przystąpiono do głosowania. Za przypuszczeniem Irlandzkich katolikow do parlamentu było 247, a przeciw 251 głosow, a zatem przypuszczenie większością 4 głosow odrzucone zostało.

Z wielości głosuiących (498) widać, iż w dniu tym nadzwyczay była izba niższa liczna i przedmiot ten wszystkich interessował.

Postanowienie to uważaią jako zupełne potępienie katolikow, a zwycięztwo

protestanizmu i konstytucyi. D. 25 ieszcze zapowiedział P. Sanders na radzie miasta Londynu, iż na przyszłem posiedzeniu wniesie adress podziękowania do 251 członkow niższey izby parlamentu, iż głosowali przeciw katolikom i w chwalebnym sposobie utrzymali konstytucyą i przyięte w roku 1688 zasady. Podobnychże adressow oczekuią z wszystkich części króleystwa, co iest tryumfem dla ministrow, którzy w ważney tey sprawie nie dali się z zdaniem rządowem słyszeć.

Z Karlsruhe d. 7 Czerwca.

(*Z Gazety Wiedeńskiey.*)

Wczoray odebrał Wielki Xże Badeński przez wysłanego od Pułkownika Brandt z Głogowa Porucznika Bleiler wiadomość, że twierdza ta d. 27 Maia została od oblężenia oswobodzona, i znayduiące się w niey Badeńskie woyska pod wodzą Pułkownika Brandt są znowu do rozrządzenia. Nieprzyiacielski korpus, który zamykał tę twierdzę, ustąpił z pod niey d. 27go. Dowodca Francuzki, Jenerał Laplane, rozkazał natychmiast wyyśdz mocnemu rozpoznaniu, które o kilka godzin drogi nigdzie nieprzyiaciela nie natrafiła i znaczną trzodą bydła powróciło. Odebrano oraz wiadomość o zbliżaniu się woyska Francuzkiego, a d. 29 Maia zrana pokazały się iuż straże Jenerała Sebastianiego, który z znacznym korpusem spieszył na odsiecz tey twierdzy. Osada, która składała się z 4000 ludzi, pomiędzy któremi było 1200 Badeńczykow pod wodzą Pułkownika Brandt, czyniła w czasie dwoch miesięcznego opasania, które niekiedy wyrownywało oblężeniu, co tylko można było dla utrzymania tey warowni. Nieprzyiaciel usypywał kilkakrotnie batterye, z których do miasta żywo strzelał, ale po kilku godzinach musiał się uciszyć, i batterye przez mężne wycieczki zawsze porozrzucane zostały. Jenerał Laplane chwali bardzo mężne i dobre sprawowanie się woysk W. Xcia, które i tu z zaszczytem służyły i na szacunek i zaufanie swych braci oręża zasłużyły. Strata woyska W. Xcia od d. 12 Lutego do ostatniego Maia nie wynosi, iak 2 podofficerow i 36 żołnierzy, z których większa liczba przed nieprzyiacielem poległa. Pożywienie osady było ciągle dobre; w niczem nie cierpiała niedostatku. Przez tegoż posłanca odebrał także W. Xże wiadomość, że Cesarz Napoleon w dobrem zostaie zdrowiu i d. 2 Czerwca z główną kwaterą do Wrocławia przybył. Badeński kontyngens pod rozkazami Jenerała majora Stockhorn, idzie od bitwy pod Lützen pod dowodztwem Xcia Moskwy za poruszeniami wielkiego woyska. Należał do bitwy d. 20 i 21, ale żadney nie poniosł straty.

Z Drezna d. 10 Czerwca.

(*Z Gazety Berlińskiey.*)

Dziś o godzinie 5 z rana przybył tu Cesarz Napoleon i niezwłocznie oczekuiemy iego gwardyi. Dopiero o godzinie 10tey oznaymiono publiczności o przybyciu Cesarza przez uderzenie we dzwony. Stoi na przedmieściu Friedrichsstadt w pałacu Hrabiego Marcolini. Nikt go iednak ieszcze nie widział. Z iego tu przybycia mamy tę korzyść, iż wywieziono stąd ranionych i chorych, których znaczna liczba czyniła w mieście powietrze niezdrowem. Umieszczono ich za miastem, gdzie także część woyska Saskiego stanęła obozem.

DODATEK DO Nro 51. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 27 CZERWCA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Z Wrocławia d. 27 Maia.

(Z Gazety Berlińskiey.)

Na początku bitwy d. 21 Maia liniia nasza miała kształt podkowy, w środku którey znaydowało się miasto Bautzen. Gdy poźniey prawe nasze skrzydło naciśnione zostało, zbliżyły się tak dalece do siebie nasze skrzydła, iż stanowisko podobne było do ściśnioney podkowy. Skoro odzyskaliśmy utracone Kreckwickie wzgorki, wyznaczył Napoleon 40,000 ludzi dla zdobycia ich nazad. Na ow czas osądzono znaszey strony pomimo korzyści, które nasze lewe skrzydło od parłszy nieprzyiaciela daleko, otrzymało, cofnąć się i zbliżyć do naszych posiłkow, co w nayważnieyszym porządku, iak gdyby na placu parady uskutecznione zostało.

Z Görlitz nstąpiło woysko dopiero d. 25 Maia. 1800 Francuzkiey jazdy, która pierwey usiłowała wniyśdź do miasta, zniszczoną została do połowy ogniem z naszey batteryi i uciekać musiała. Pisarz tego listu, z którego wyciągnęliśmy te podania, wyiechał w dniu bitwy z Görlitz drogą ku Bautzen, i o godzinie 2giey po południu przybył za środek woyska, skąd cały obrot bitwy mógł widzieć. Widział więc 14 wsi w płomieniach. Ogień z dział i ręczney broni tak był potężny, iż ziemia ustawicznie się trzęsła. Piszący nie postrzegł ani iednego żołnierza umykaiącego z placu boiu.

Z Monachium d. 20 Maia.

D. 8 b. m. pierwsze woyska Bawarskie przybyły do wytchniętego pod Monachium obozu ćwiczeń. Od dnia tego przybywa ich coraz więcey. Z początku przybywały tylko bataliiony ruchomey gwardyi, ale teraz przychodzą i liniiowe woyska. Oboz ten rozciąga się od Nimfenburga aż do wsi Schwaleing, gdzie znayduie się głowna kwatera Jenerała Hrabiego Wrede.

Z Stralsundu d. 7 Czerwca.

Dziś zakazany został z wyższego rozkazu aż do dalszego czasu przeiazd przez bramę Tribseer. Jenerał major Engelbrecht iest naywyższym dowodcą w tuteyszey twierdzy.

Jeneralne przebaczenie dla ukrywaiących się lub zbiegłych z służby woysko-

wey Pomerczykow, które ukończyło się d. 5 b. m. przedłużone zostało do 17go Lipca.

Z Pragi d. 15 Czerwca.

Wszystkie doniesienia z Gitschina zapewniaią o wielkiey czynności gabinetu. Codziennie przybywaią tam gońcy z Drezna i Szląska, a inni odchodzą.

Obie Wielkie Xżny Rossyyskie wyiechały onegday stąd do Opotschna, zamku Xcia Colloredo na granicy Szląskiey, gdzie odwiedzić ie ma N. Cesarz Rossyyski. Mniemaią, iż ten Monarcha z iedzie tam d. 16 i kilka dni zabawi.

Rozmaite wiadomości.

Nayiaśnieyszy Cesarz Rossyyski ma się podług gazety Berlińskiey w Kaliszu znaydować.

Znakomitym chorem, którego do Drezna, iak słychać, przywieziono, ma bydź Xże Neufszatelski.

Podrożny, który d. 29 Maia opuścił Londyn, powiada, iż przy iego odieździe nadeszła wiadomość z półwyspia, że głowna kwatera Lorda Wellingtona była w Salamance i wszystkie korpusy połączonego woyska postępowały naprzod. Tenże podrożny dodaie, iż początkowo trzechtysiączna tayna wyprawa, poźniey do 10,000 lądowego woyska powiększona, stoi na Tamizie w gotowości do odpłynienia.

Mowią, iż 7000 Rossyyskiego woyska przybyło z Rewlu wodą do Rügen.

Miasto Gdańsk obowiązane było dostarczyć Francuzkiemu rządowi od 27go Maia 1807 do końca Marca 1812 wartość 59,604,079 zł. gdańskich, na którą summę winno ieszcze było do Lipca 1812, dokąd mamy wiadomość, 21,585,012 złg. Z tey summy wynosi nałożona na to miasto kontrybucya w gotowych pieniądzach 20 mill. fr. a w płodach 10 mill. z prowizyą przeszło 35 mill. zł. gdańskich. Z reszty weźmiemy tylko okrągłe summy. 1) Zywienie woyska, do czego nie wchodzi kwaterunek po domach, przeszło 12 mill. 2) Nadzwyczayne koszta przeszło 4 mill. iako to stoł i mieszkanie 3 1/2 mill. powozy i konie dla Jenerałow 38,000 zł. 3) Urządzenie lazaretow i t. d. przeszło 2 1/2 mill. 4) Utrzymanie domu wielkorządcy blisko 300,000 zł. 5) Bale i oświecenia miasta 68,000 zł. 6) Tayne wydatki przeszło 2 mill. 800,000 zł. Do ostatniey tey summy wchodzi dane Wielkorządcy Rapp roznemi ratami 1 1/2 mill. fr. i szpada wartaiąca 30,000 fr. Intendowi Chopin dwiema ratami 124,000 fr. Marszałkowi Lefebvre 400,000 fr. i dwa konie, ieden dla niego, drugi dla syna; Marszałkowi Soult przy oznaczeniu granic 91,000 fr. Komendantowi miasta 40,000 fr.

DONIESIENIA

Na Kaźmierzu przy Krakowie nad starą Wisłą pod Nrem 83 w domu S. P. W. Popiela wyporządzone na nowo zostały łazienki, i w tych każdego czasu zastać można kąpiel ciepłą w lecie po złp. 1, a w zimie po złp. 1 groszy 10.

Niżey podpisany do publiczney podaie wiadomości; iż z mocy Rezolucyi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego pod dniem 19go Czerwca 1813 Roku, do Numeru Dziennika 1134 zapadłey, a na żądanie Starozakonnego Icyka Weiskerca syna doletniego niegdy Szmula Markowicza domu murowanego spustoszałego w żydowskim mieście na Kazimierzu przy Krakowie będącym, pod

Numerem 96 stoiącego, i po tymże Szmule Markowiczu pozostałego, przez przysięgłych Detaxatorow miasta tego złp. pięćset czterdzieści pięć gr. 15 w monecie srebrney Courant oszacowanego w kamienicy niżey podpisanego Pisarza tu w Krakowie w ulicy Szpitalney pod Numerem 562 stoiącey dnia 8go miesiąca Lipca r. b. o godzinie 9tey przed południem odprawiać się będzie sprzedarz przez publiczną licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniądze w monecie srebrney Courant; życzący sobie zatym nabycia przerzeczonego domu, raczą się w mieyscu i terminie wyżwymienionym, na którym ten dom stanowczo stosownie do żądania właściciela doletniego wyżwymienionego Icka Weyskerca przysądzonym będzie. znaydować, — kondycye sprzedaży i Detaxacyą każdego czasu w Kancellaryi niżey podpisanego widzieć można. — W Krakowie dnia 22go Czerwca 1813.

Walenty Lichocki, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

W moc Reskryptow JW. Prefekta z dnia 20 Września 1812 ad Nro. 11346 i 12270 odprawiać się będzie licytacya dnia 5go Lipca r. b. w mieście Wodzisławiu na zaspokoienie summy złp. 7174 gr. 23 Rachałowi Kaźmierskiemu winney iako to: wodki garcy 690, Garcy do palenia wodek 4, i inney miedzi, mosiędzu, wina beczek 10, wołow 14 opasłych, domow 3, futra i inne mobilia. Pretendenci maią się zaopatrzyć w pieniądze kurs w kraiu maiące. Datum Jędrzeiow dnia 16 Czerwca 1813.

Dominik Ane, Sek. P. Jç.

Podaie się ninieyszym do publiczney wiadomości, iż dnia 6 Lipca r. b. o godzinie 9tey ranney tu w Krakowie przy ulicy Grodzkiey pod Nr. 206 sprzedawane będą przez niżey podpisanego na publiczney licytacyi ruchomości następuiące; iako to: korale, kolczyki złote z granatami, szpinka złota, książka w srebro oprawna, czapki kobiece z lamy złotey tressą obszyte, zegarki, spodnica, kamizelka i suknia paperowe i t. d. za dobrą srebrną kurrant monetę, które można będzie pod Numerem wspomnionym, kiedykolwiek rano oglądać. — Zyczacy sobie przeto takowych nabycia, raczą się w mieyscu i na terminie wyżey rzeczonym znaydowac. — Dan w Krakowie dnia 25go Czerwca 1813.

Franciszek Chwastkiewicz, Komornik S. P. P. i M. Krak.

W dniu 30 Maia r. b. odebrano od podeyrzaney osoby kilka sztuk odzierzy, które są złożone w Depozycie Urzędu Policyi mieyscowey, niemniey złoty zegarek z łańcuszkiem i dewizkami; poszkodowany zgłosić się zechce do Biora, a po udowodnieniu prawa własności do tychże rzeczy należytym, odzyska takowe, co do publiczney podaie się wiadomości. — W Krakowie d. 16 Czerwca 1813.

Zarzecki.

Kozdracyski, Sekr.

Pewny posiadaiacy praktykę długą gospodarstwa ziemiańskiego, oraz fabryk i handlu. a tego wszystkiego znaiąc naydostateczniey Rachubę, życzy sobie przyiąć funkcyą Rachmistrzowską roczniе, czy dalcy w dobrach iakowych. — Gdyby zaś kto życzył sobie onego na czas iaki tylko dla wysłuchania iedynie kogo Rachunkow, lub dla ustanowienia na potym, naydogodnieyszey Regestratury, czy Inwentarza wszelkich przedmiotow w gospodarstwie dobr iakich, w którychby sobie życzono ieszcze mieć naylepsze Systema Obrachunkowe onych, tedy tenże oznaymuiący się dziś może się tym chętniey podiąć i tego naypewniey, z zaręczeniem za dobre skutki. — Ktoby przeto życzył sobie wezwać takowego, raczy zgłosić się do Redakcyi Gazety Krakowskiey, w Krakowie pod Nr. 507 na ulicy Floryańskiey — a ieżeliby to było przez List, tedy raczy franco ten opłacić.

Ruchomości rożne po niegdy Woyciechu Gutowskim Malarzu tudzież obrazy, farby i inne sprzęty professyi malarskiey tyczące się, z mocy Rezolucyi Tryb. Cyw. Krak. dnia 15 Czerwca 1813 do Nru 1,126, dnia 5 Lipca r. b. z rana w domu pod Nr. 91 w ulicy S. Józefa, a po niegdy Piotrze Warszyckim drobne sprzęty, zegarek, tudzież piwa butelek 100, dnia 8 Lipca r. b. z rana w domu pod Nrem 681 w ulicy Ma-

ły Rynek przez publiczną licytacyą za gotową, grubą srebrną monetę w ślad rezolucyi Tryb. Cyw. Krak. dnia 11 Lutego 1813 do Nru 4,265 wypadłey sprzedawane będą.
W Krakowie d. 24 Czerwca 1813.

Woyciech Olearski, Notaryus.

Gdy dnia 4 i 5 miesiąca Lipca 1813 roku zawsze od godziny 9 ranny aż do 6 wieczorney w Gminie Oxy pod Nrem 45, przenicy korcy 150, żyta kor. 20, wełny kamieni 2 i wodki szumowki garcy 300 za kurant gruby srebrny więcey daiącemu zodroczeuia sprzedawane będzie. Więc wszystkich o ninieyszey licytacy uwiadomiam.
Dan w Jędrzeiowie d. 16 Czerwca 1813.

Jgn: Rzuchowski, Komornik Pow. *Jęd: Depar. Krakow.*

Mocą którego czyni się wiadomo, iż dnia 13 Lipca r. b. od godziny 9 ranney aż do 6 wieczorney, z odroczenia intrata dochody w Oxy składaiąca, tamże na gruncie pod Nrem 45, sposobem licytacyi publiczney w dzierżawę roczną, która z dniem 24 Czerwca 1814 roku kończyć się będzie wypuszczona zostanie. Każdy więc chęć nabycia tey dzierżawy maiący, winien iest, zaopatrzywszy się w wadium, czyli raczey 10tą część summy od ex ens na intratę pozostałey ilość 449 złp. wynoszące, na powyższym terminie zgłosić się, gdzie o pewności dochodow iako też i kondycyach licytacyynych przekonać się może. Dan w Jędrzeiowie d. 24 Czerwca 1813.

Jgnacy Rzuchowski, Kom. Pow. Jędrz. Dep. Krak.

Sąd Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego, wzywa wszelkie cywilne i woyskowe władze, aby zbiegłego stąd więźnia śledzic, poymać, i tu dostawić rozkazać raczyły, zowie on się Bazyli Jabłoński, iest rodem z Nowos-lku w Litwie lat ma 55 żonaty, wzrostu dosyć wysokiego, chudmawey pociągłey twarzy, siwych oczow, czerwonych siwoprzebiiaiących włosow, szredniego nosa. W Krakowie d. 1 Czerwca 1813.

Od J. K. X. Mości Sądu Policyi poprawczey Obwodu Krakowskiego.

Więckowski. Hoszowski. Michiński.

Sąd Policyi Poprawczey obwodu Krakowskiego, wzywa niniey szym wszelkie władzie cywilne i woyskowe, ażeby Jana Sieranta za występek kradzieży osądzonego z roboty publiczney na dniu 10tym m i r. b. zbiegłego wyśledzić i w razie schwytania tutay pod bacznym okiem doprowadzić kazać zechciały, iest on rodem z Libiąża Powiatu Krzeszowickiego wyrobnik ma lat 31, wzrostu szredniego, twarzy chudey pociągłey, oczow siwych, włosow ciemnych, nosa miernego.
W Krakowie d. 12 Czerwca 1813.

Od J. K. X. Mości Sądu Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego.

Więckowski. Hoszowski. Michiński.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego wzywa ninieyszym wszelkie władze cywilne i woyskowe, ażeby Marcina Suwałę włosciana wsi Czatkowic w Powiecie Krzeszowickim Departamencie Krakowskim po popełnionym występku przeciw bezpieczeństwu ciała zbiegłego śledzić, i iego tutay pod bacznym okiem doprowadzić kazać zechciały, iest on wzrostu średniego, ma lat 20, włosow czarnych, twarzy pociągłey, nosa miernego, oczow siwych, chodzi w guńkach płociennych, spodniach płociennych, bardzo często boso, nosi na głowie magierkę, pochyło się trzyma, iest karczysty.

Od J. K. X. Mci Sądu Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego dnia 16go Czerwca 1813.

Hoszowski, Gortlert, Michiński.

Sąd Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego, podaie do publiczney wiadomości że Urszula Tykowa czyli Tykczyna, o kradzież obwiniona, z aresztu Policyinego w Sławkowie w łańcuszkach zbiegła, iest wzrostu niskiego, lat ma 45. włosow na głowie gniado siwych, twarzy chuderlawey z marszczek ściągłey, oczow czarnych, uciekła z aresztu Policyinego w Sławkowie w łańcuszkach na krzyż okuta w żupaniku sukiennym burego koloru w spodnicy płocienney białey, i takieyże chustce na głowie. — Wzywa przytem wszelkie tak cywilne iak i woyskowe władze, aby ią śledzić, poymać i tu odstawić rozkazać raczyły.

Od J. K. X. Mci Sądu Policyi Poprawczey Obwodu Krakowskiego dnia 14go Czerwca 1813.

Więckowski. Hoszowski. Gittler.